



RN 4/2023

Warszawa, dnia 22 czerwca 2023 r.

**Minister Sprawiedliwości  
Prokurator Generalny  
Sz. P. Zbigniew Ziobro  
Al. Ujazdowskie 11  
00-950 Warszawa**

POLISH SOCIETY  
OF SWORN  
AND SPECIALISED  
TRANSLATORS  
TEPIS

SOCIÉTÉ POLONAISE  
DES TRADUCTEURS  
ASSERMENTÉS  
ET SPÉCIALISÉS  
TEPIS

POLNISCHE  
GESELLSCHAFT  
VEREIDIGTER  
ÜBERSETZER UND  
FACHÜBERSETZER  
TEPIS

ПОЛЬСКОЕ ОБЩЕ-  
СТВО ПРИСЯЖНЫХ  
И СПЕЦИАЛИЗИ-  
РОВАННЫХ  
ПЕРЕВОДЧИКОВ  
TEPIS

ASSOCIAZIONE  
POLACCA  
DEI TRADUTTORI  
GIURATI  
E SPECIALISTICI  
TEPIS

ASOCIACIÓN  
POLACA  
DE TRADUCTORES  
JURADOS  
Y ESPECIALIZADOS  
TEPIS

Szanowny Panie Ministrze,

w reakcji na doniesienia medialne związane z zabójstwem pani Anastazji Rubińskiej, a konkretnie z rolą cytowanej przez media „tłumaczki” rodziny zamordowanej kobiety, Polskie Towarzystwo Tłumaczy Przysięgłych i Specjalistycznych TEPIS zwraca się z pytaniem, czy grupa wrocławskich prokuratorów, która udała się na wyspę Kos, zabrała ze sobą profesjonalnych tłumaczy?

Pragniemy nadmienić, że o ile można zrozumieć korzystanie z pomocy osoby znającej język w sytuacji nagłej, co miało miejsce w przypadku „tłumaczki” pomagającej w komunikacji między rodziną zamordowanej Polki a przedstawicielami greckiego wymiaru sprawiedliwości, o tyle prowadzenie czynności prokuratorskich w Grecji bez udziału wykwalifikowanego tłumacza byłoby absolutnie nieuzasadnione. Od tłumacza oczekuje się nie tylko znajomości języka, ale także znajomości zasad wykonywania zawodu, a w szczególności zasad etyki zawodowej, która nakazuje m.in. zachowania w tajemnicy wszelkich faktów i okoliczności, z którymi zapoznał się w trakcie tłumaczenia (vide art. 14 *ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego* czy § 5 rekomendowanego przez Ministerstwo Sprawiedliwości *Kodeksu zawodowego tłumaczy przysięgłych* opracowanego przez PT TEPIS).

Jak się przekonaliśmy z licznych doniesień medialnych p. Anna Rapesi, która jest Polką i zna język grecki oraz wykonywała tłumaczenie dla rodziny zamordowanej Polki nie ma podstawowej wiedzy dotyczącej chociażby etyki zawodowej i nazywanie jej - w relacjach medialnych - „tłumaczką” szkodzi interesom środowiska zawodowych tłumaczy.

Zatem zasadnym wydaje się pytanie, które niniejszym kierujemy do Pana Ministra: czy w grupie, która pojechała na wyspę Kos z ramienia Prokuratury są profesjonalni tłumacze? Tu mamy na myśli przede wszystkim tłumaczy przysięgłych, czyli osoby, które znają zasady wykonywania zawodu, są świadome m.in. obowiązku zachowania w tajemnicy wszelkich faktów, okoliczności i informacji poznanych w związku z wykonywanym tłumaczeniem.

Z poważaniem

Marta Czyżewska  
Prezes PT TEPIS